

PROTOKÓŁ 18/2025
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu
w dniu 3 listopada 2025 r.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Lidia Jackow o godz. 14:30. Na podstawie listy obecności Przewodnicząca stwierdziła prawomocność posiedzenia, powitała zebranych i zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad komisji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z 17 posiedzenia komisji.
5. Analiza skargi na Dom Pomocy Społecznej Nr 1.
6. Wolne wnioski i sprawy różne.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 3 . Przyjęcie porządku posiedzenia.

Uwag do porządku nie zgłoszono. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4. Przyjęcie protokołu z 17 posiedzenia komisji.

Uwag do protokołu nie zgłoszono. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5. Analiza skargi na Dom Pomocy Społecznej Nr 1.

Radca Prawny w Starostwie Włodzimierz Gierasimiuk - pytanie jakie tu Komisja poczyniła ustalenia co do podmiotów, co do których są zarzuty w skardze zawarte.

Czyli to jest dyrektor czy to jest ktoś inny? Bo co do pracownika nie mamy wątpliwości.

Członek Zarządu Michał Czechowicz - zapisane jest przez skarżącą dyrektor, natomiast nazwisko tutaj Pani Lewandowska jest zastępcą pani dyrektor Pawlak.

Radca Prawny w Starostwie Włodzimierz Gierasimiuk – w takim układzie mamy do czynienia z art. 231 KPA, że jeżeli organ, który otrzymał skargę nie jest właściwy do rozpatrzenia, obowiązany jest niezwłocznie nie później niż w terminie 7 dni przekazać właściwemu, zawiadamiając o tym równocześnie skarżącego albo wskazać mu właściwy organ.

Więc tu Komisja Skargi Wniosków jest organem pomocniczym Rady. Więc Rada jako taka powinna tę skargę przekazać dyrektorowi, żeby rozpoznał tę skargę w stosunku do swoich pracowników. Wicedyrektora i jeszcze pracownika socjalnego.

Radny Mariusz Strzępek - czy Pani, która składała skargę do Pani dyrektor wcześniej skarżyła się? Czy od razu bezpośrednio do Urzędu Wojewódzkiego napisała?

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – napisała bezpośrednio do Urzędu Wojewódzkiego.

Radny Mariusz Strzępek - myślę, że może faktycznie poczekajmy, aż Pani dyrektor zajmie się tą skargą i w jakiś sposób się do niej ustosunkuje również.

Członek Zarządu Michał Czechowicz - Pani dyrektor, będzie odpowiedzialna za filie na Farbiarski, natomiast dyrektorem i kierownikiem całej jednostki jest Pan dyrektor Pawlak. Zgodnie z ustawą o samorządzie, ona odpowiada przed radą.

Radny Mariusz Strzępek - tutaj od samego początku mamy jakieś takie zarzuty dotyczące gospodarowania, zarządzania emeryturą tej Pani. Rozumiem, że część na pewno to może iść na pokrycie kosztów pobytu i pozostaje ta część, która jest do dyspozycji waszego pensjonariusza.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – pozostaje 30% które jest deponowane na koncie depozytowym Pani. Ponieważ zanim zacznie się obiektem pieniądza między Zus-em, a mieszkanką, to Pani napisała takie świadczenie do Zus-u, aby przekazywać 70% z tytułu kosztu utrzymania w DPS-esie, a 30% do moich rąk za pośrednictwem poczty, czyli przynosi listonosz. I to jest na koncie depozytowym domu i na żądanie Pani, wtedy kiedy ma potrzebę, te pieniądze są na wniosek wypłacane. Tylko i wyłącznie na wniosek przez nią podpisany, ona nie jest osobą ubezpieczoną. Z racji tego, że zaczynają być problemy odczuwalne no właśnie z tym o którym wiemy, że to on napisał do państwa.

Radny Mariusz Strzępek - rozumiem, że to jest ta osoba, która chciała, żeby zostało mu udzielone pełnomocnictwo.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – tak, to jest ta osoba. Proszę Państwa dobrze, że się spotkaliśmy, bo znacznie więcej można powiedzieć niż potem zawrzeć w odpowiedzi pisemnej. Pan zaczął wykazywać nadmierne zainteresowanie sprawami finansowymi naszych mieszkańców.

Z-ca Dyrektora Ewa Lewandowska - to jest osoba postronna, to nie jest rodzina.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – mamy wieloletnie doświadczenie z takimi zachowaniami. Dlatego wcześniej była przeprowadzona rozmowa z Panią Joanną, żeby jej ustanowić kuratora i ona wyraziła zgodę żeby kuratorem została Pani Habiera. Sprawa jest złożona do naszego sądu i czekamy na wyznaczenie terminu, wtedy kurator może podejmować decyzję. Pani ma do tej pory zgromadzone środki na swoim koncie u nas w domu i po prostu zależy na tym, żeby nie została okradziona po prostu.

Z-ca Dyrektora Ewa Lewandowska - może nie tylko z tych pieniędzy, ale i ma dwa mieszkania. Swoje mieszkanie (nie ma rodziny) i po partnerze. A też wiemy, że pan już z jej mieszkania wziął znaczną kwotę pieniędzy, rzekomo żeby się nie opiekować, prowadzić jej sprawy.

Radny Mariusz Strzępek - a kto zamieszkuje w tych mieszkaniach teraz?

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – nikt, bo ona nie ma nikogo.

Z-ca Dyrektora Ewa Lewandowska - podejrzewam, że skarga była napisana po tym fakcie, jak pan przyjechał po panią Kantorską, żeby odebrać pieniądze z PZU po zmarłym partnerze, gdzie pani Kantorska była upoważniona do pobrania tych pieniędzy. I po prostu z Panią Dyrektorem, nie wyrażaliśmy na to zgody.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – generalnie dowody osobiste mieszkańców deponujemy u pracowników socjalnych. My ich nie zabieramy, nie pozbawiamy mieszkańców. Zgody

wyrażają albo mieszkańcy, albo opiekunowie prawni. Są tacy, którzy są w pełni świadomi, decydują sobie i oni mają je przy sobie. To jest tylko i wyłącznie dla bezpieczeństwa.

Radny Mariusz Strzępek - tutaj widać, że kto inny pisał, kto inny podpisał.

Z-ca Dyrektora Ewa Lewandowska - pani była w ogóle zdziwiona, że takie pismo płynęło.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – powiedziała, że ona tego nie pisała, że jest zadowolona z opieki, bo ja z nią rozmawiałam.

Radny Mariusz Strzępek – może trzeba zawiadomić jakąś prokuraturę w związku z takimi pismami, bo to wygląda bardziej na próbę przejęcia majątku i wyłudzenia.

Na jakim etapie jest to postępowanie odnośnie ustanowienia, kuratora?

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – była pierwsza sprawa, ale ja na tę sprawie się nie pojawiłam, dlatego, że wtedy pani też się powinna stawić ale miała sprawę w Piotrkowie o zachówek po mężu. A musiałyśmy być obie.

Radny Jarosław Feliński – czyli to nieprawda, że zabieracie wszystkie pieniądze z ZUS-u?

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – my je deponujemy, nie zabieramy. Pani ma potrzeby, pali papierosy, z tego również są opłacane leki.

Mamy regulamin porządkowy dla mieszkańców i tam są procedury, po to aby nikt nam nie zarzucił że kogoś ograniczamy, czy coś zabieramy. Pani co dwa dni systematycznie zgłasza zakupy, które ma realizowane następnego dnia, na bieżąco. Zakupy są też rozliczane, są prowadzone zeszyty, paragony, ze świadkiem to jest robione, żeby mieć pewność, że się nie będzie podejrzanym za nadużycie.

Po przeanalizowaniu treści skargi oraz stanu prawnego Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu uznała, że osoby wskazane z nazwiska w skardze podlegają kierownictwu Dyrektora Domu Pomocy Społecznej Nr 1 w Tomaszowie Mazowieckim skarga winna być skierowana zgodnie z właściwością do Dyrektora Domu Pomocy Społecznej Nr 1 w Tomaszowie Mazowieckim.

Ad. 6. Wolne wnioski i sprawy różne.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak - chciałabym się odnieść do tego, co pan napisał w swojej gazecie na temat projektu „Skrócone Czas Pracy” i co dalej. Nie podoba mi się, co Pan tam napisał w akapicie dotyczący DPS-u. Napisał pan nieprawdę. Myśmy się zgłosili do tego projektu, bo to było coś nowego. Zainteresowaliśmy się, ale nie tym, żeby więcej pracować.

Radny Mariusz Strzępek - Pani Dyrektor, od razu przerwę. Jak chce Pani zemną porozmawiać, to zapraszam, albo ja do Pani wejdę. To, co ja robię poza tą radą, to chyba nie dotyczy pozostałych radnych.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak - ale jakże nie dotyczy? Jest Pan radnym Rady Powiatu, a ja jestem Dyrektorem Jednostki Organizacyjnej.

Radny Mariusz Strzępek - Pani Dyrektor, w takim razie musi Pani w kwestii działalności, którą ja prowadzę, umówić się na terenie działalności, którą ja prowadzę.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak - ja bym chciała, żeby pan przestał pisać o Domu Pomocy Społecznej Nr 1 w taki sposób, jak pan pisze do tej pory. Ani razu, ani w sprawie pani

Drzewoskiej, która rozdmuchiwała do strasznych rozmiarów swój problem, nie mój, ani w tej sprawie. Nawet Pan nie wykonał jednego telefonu do mnie, żeby porozmawiać, jak jest rzeczywiście.

Radny Mariusz Strzępek – nie pisałem o sprawie pani Drzewoskiej. Opisywałem kontrolę Urzędu Wojewódzkiego, która została przeprowadzona, nic więcej. I nie znajdzie Pani tam żadnych innych informacji poza tymi, które zostały zawarte w protokole Urzędu Wojewódzkiego.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak - poza tym, że wszyscy wiedzą, że kontrola była doraźna na skargę pani Drzewoskiej-Kovać.

Radny Szczepan Goska - ten temat dotyczy ośrodka, nie prywatnych spraw?

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – oczywiście, że ośrodka. Myśmy przystąpili do tego projektu, tak jak mówię, z ciekawości, żeby sprawdzić, skoro daje Ministerstwo Pieniądze, to trzeba zobaczyć, jak to zadziała. A w naszym domu mogło to zadziałać, dlatego że w projekcie chodziło o skrócony czas pracy. W naszym przypadku miałyby to wyglądać w ten sposób, że pracownicy urlopu normalnego wynikającego z wymiaru pracy, mieli zyskać dodatkowe dni wolne od pracy. W ich miejsce były pieniądze przeznaczone na zatrudnienie dodatkowych osób. Chcieliśmy z tego skorzystać dlatego, że praca w DPS-ie obciąża bardzo psychicznie i fizycznie. Najpierw psychicznie, potem fizycznie. Wynagrodzenia są, jakie są, my nie mamy widoków na podwyżki. My się nigdy nie otrzemy na przykład o wynagrodzenia pielęgniarek w szpitalu. Bo pomoc społeczna nigdy do służby zdrowia nie doskoczyła. I chcieliśmy w ten sposób zaproponować pracownikom takie jakby wytechnienie. Na regenerację sił, na własne sprawy, bo jeżeli dochodzi na przykład w miesiącu dwa czy trzy najpierw dni wolne, potem cztery albo sześć, to jest dużo. W wymiarze miesięcznym to jest dużo. Jeżeli nie możemy w pieniądzu, to może się uda zrekompensować to zmniejszeniem wymiaru czasu pracy. W żadnym momencie nie byłoby takiej sytuacji, że nie miałby kto pracować, nawet w administracji.

Radny Mariusz Strzępek - Pani Dyrektor każdy ma prawo do własnej opinii. Pani ma prawo i ja mam prawo do wygłoszenia. Co do mówienia prawdy, pisania prawdy czy nieprawdy nie będę z Panią tutaj polemizował, bo nie ma Pani racji. Zgodnie dokładnie z tym samym protokołem z kontroli, która została u Państwa przeprowadzona, z tego wynika, że Państwo posiłkujecie się już na dzień dzisiejszy pracownikami z prac interwencyjnych.

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak – no i co z tego?

Radny Mariusz Strzępek - ja to widzę w taki sposób, że generalnie funkcjonowanie DPS-u widzę na zasadach takich jak posiadanie stałego personelu, wysoko wykwalifikowanego, a nie przypadkowych ludzi, po prostu. Jak Pani chce, jeżeli na dzień dzisiejszy brakuje odpowiedniej klasy specjalistów do opieki nad tymi niedołącznymi często ludźmi, jak Pani chce uzupełnić kadry osobami skąd wziętymi?

Dyrektor DPS Nr 1 Anna Pawlak - z rynku pracy, proszę pana, bo cały czas to robię. My musimy mieć kadrę wykwalifikowaną, bo to obligeje ustawa o pomocy społecznej, ustawa o

samorządzie. Nie może być przypadkowych ludzi. Ja mogę robotnika gospodarczego zatrudnić z wykształceniem podstawowym, pokojową z wykształceniem podstawowym. Ale reszta, czyli od młodszego opiekuna w górę mają kwalifikacje. Proszę Pana, ja przysłałam z protokołem do Państwa, żebyście mieli wgląd w to, że nie jest prawdą, że zatrudniam ludzi bez kwalifikacji, bo z Urzędu Pracy. Zatrudniam i będę nadal tak zatrudniać, bo to jest w interesie domu. Urząd pracy dofinansowuje stanowiska na interwencję z tych osób, które przychodzą wiele zostaje, bo to są bardzo dobrzy pracownicy.

Ten projekt dawał możliwość uzupełnienia tej kadry o sześć, siedem osób i byłyby na to pieniądze, no niestety żaden DPS w Polsce się na to nie załapał.

Ad. 7. Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Lidia Jackow zamknęła posiedzenie komisji.

Protokołowała:

Ewelina Stępień

Przewodnicząca

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Lidia Jackow